

„*Cudze chwalicie swego nie znacie sami nie wiecie co posiadacie*”.

(Stanisław Jachowicz polski bajkopisarz i pedagog)

WYCIECZKA NA PODLASIE I SUWALSZCZYNĘ

24- 27 kwietnia 2019 r.

☐ ☐ ☐ ☐ **Polska jest piękna! Poznawanie jej to fantastyczna przygoda!**

We środę, **24 kwietnia** wyruszyliśmy w stronę Podlasia. Pokonaliśmy kilkaset kilometrów, aby dotrzeć na północny - wschód naszego kraju!

Wszyscy pełni entuzjazmu, podekscytowani perspektywą poznawania nieznanych nam dotąd terenów, czuliśmy się jak prawdziwi odkrywcy!

Podlasie i Suwalszczyzna!

Jakaż różnorodność religii, krajobrazów, przyrodniczych ciekawostek! Jakaż mocna dawka dramatycznej historii Polski pod pomnikiem w Gibach, upamiętniającym Obławę Augustowską!

Zapoznawaliśmy się ze szczegółami religii prawosławnej w Hajnówce, gdzie znajduje się

największa cerkiew w Polsce oraz islamu, który wyznają polscy Tatarzy mieszkający m. in. w Kruszynianach na Podlasiu na Szlaku Tatarskim. Król Jan III Sobieski podarował im te ziemie. Odwiedziliśmy świętą górę wyznawców prawosławia, Grabarkę.

Byliśmy w miejscu cudu Eucharystycznego w Sokółce, gdzie katolicy doświadczają naocznie prawdy, że Jezus żyje i jest obecny w Komunii Świętej!

Zwiedzaliśmy w Wigrach klasztor pokamydulski, w którym mieszkał Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w 1999r. Płynęliśmy po kanale Augustowskim katamaranem „Serwy”, tym samym, którym płynął Jan Paweł II i z tym samym kapitanem. Biała ławeczka i kajuta pamiątkowa przypominają o tym wydarzeniu! Sprzyjała nam słoneczna pogoda. Rejs statkiem dostarczył dużo miłych wrażeń. Płynęliśmy przez rzekę Nette, Jezioro Necko, najkrótszą rzekę Polską Klonownicę, rozległe Jezioro Białe Augustowskie i Jezioro Studzieniczne.

Na wyspie zwiedziliśmy sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej. Zdobyliśmy najwyższy szczyt „Bieszczad Północy” – Cisową Górę zwaną także Suwalską Fudżijamą 256 m n.p.m.

Staliśmy nad brzegiem najgłębszego polskiego jeziora - Czarną Hańczą. Poznawaliśmy cechy charakterystyczne terenów Suwalszczyzny, które powstały podczas zlodowacenia bałtyckiego. Zaskakujące! Suwalszczyzna to „Polska w pigułce”: góry, pagórki, doliny, rzeki, jeziora. Wszystko w cudnej szacie wiosennej! W Suwałkach urodziła się Maria Konopnicka, autorka Roty, a także słynny reżyser filmowy Andrzej Wajda! Suwałki są także „polskim biegunem zimna”, dla nas były jednak biegunem ciepła, temperatura sięgała blisko 27 stopni.

Całość naszego pobytu na Podlasiu, dopełniło miejsce noclegowe, hotel nad Jeziorem Białym Augustowskim. Odpoczywając, podziwialiśmy piękny zachód słońca i słuchaliśmy odgłosów tętniącego życiem jeziora! Mewy, kaczki, łabędzie, różnorodne ptaki. Ognisko nad jeziorem i zabawy z piłką!

Byliśmy w parkach narodowych i krajobrazowych: Białowieskim, Wigierskim Suwalskim i Biebrzańskim. Obserwowaliśmy, żubry, żubronie, sarny, jelenie, rysia i koniki polskie, przypominające tarpany, które wyginęły. Tarpany odławiał w Puszczy Białowieskiej król Władysław Jagiełło i książę Witold ok. roku przed bitwą pod Grunwaldem. Służyły do jazdy

lekkiej.

Zaskoczyła nas informacja, że „aspiryną” dla zwierząt jest kora wierzby! Chcieliśmy zobaczyć nurkującego łosia i bobry ścinające drzewa, ale się nie udało. Może następnym razem?

Podczas zajęć edukacyjnych poznawaliśmy roślinność, płazy, gady i ssaki największych polskich bagien nad Biebrzą. Zobaczyliśmy intrygujące, wiszące gniazda ptaka remiza i tajemniczą roślinę na torfowiskach, rosiczkę owadożerną. Określaliśmy różnicę między turzycą rosnącą na bagnach a trawą zwyczajną!

Pod czujnym okiem pani instruktor wyrabialiśmy różne przedmioty z gliny, także na kole garncarskim.

Dowiedzieliśmy się, że tradycyjnymi ciastami na Podlasiu są sękacze i mrowiska (stos chrustów polany miodem, posypyany makiem i bakaliami! Pyszne! Natomiast daniem regionalnym tamtych stron są kartacze!

W sobotę 27 kwietnia ok. północy wróciliśmy do Czchowa. Zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi!

Czas podróży szybko nam minął ponieważ mieliśmy konkurs wiedzy zdobytej na wycieczce! Dzielnie „walczyli” wszyscy uczestnicy! Wszyscy otrzymali nagrody, ściśle związane ze zwiedzanymi miejscami.

Nie zapomnieliśmy także o Basi, dla której cały rok zbieramy plastikowe zakrętki, aby pozyskane ze sprzedaży pieniądze szły na jej rehabilitację.

Cztery dni wycieczki to: różnorodne emocje, przeżycia, doświadczenia, widoki i wiedza z różnych dziedzin. Okazja do tworzenia dobrych relacji międzypsobowych, cudowna recepta na spędzanie wolnego czasu i poznawanie ojczystego kraju!

Wycieczka na Podlasie i Suwalszczyznę

Wpisany przez Administrator - Poprawiony środa, 01 maja 2019 09:28

Chociaż nasza wyprawa skończyła się, pozostają w nas wspaniałe wspomnienia, wiedza i poczucie piękna naszej Ojczyzny!

{gallery}galeria/suwalszczyzna2019{/gallery}